

Sygn. akt VI ACa 1460/11



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Teresa Mróz
Sędzia SA – Ewa Śniegocka (spr.)
Sędzia SO (del.) – Beata Waś
Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

przeciwko BRE Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji

i Konsumentów

z dnia 22 października 2009 r.

sygn. akt XVII AmC 349/09

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie II uznaje za niedozwolone i zakazuje stosowania w obrocie z konsumentami postanowienia zawartego w § 9 ust. 2 wzorca „Umowy kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką dla posiadaczy MultiKonta” o treści: „Stopa procentowa Kredytu może ulegać zmianom w okresie trwania Umowy

w przypadku zmiany, co najmniej jednego z następujących parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego:

- a) oprocentowania lokat międzybankowych (stawek WIBID/WIBOR),
- b) rentowności bonów skarbowych, obligacji Skarbu Państwa,
- c) zmiany stóp procentowych NBP

oraz w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów”,

- b) w punkcie III zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
 - c) w punkcie IV nakazuje pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 600 (sześćset) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu,
 - d) uchyla punkt V,
 - e) w punkcie VII kosztami publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym obciąża pozwanego,
- 2) nakazuje pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym i Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Warszawie kwoty 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego,
- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 630 (sześćset trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym.



Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sędziar Sądowy

[Handwritten signature]

Sygn. akt VI A Ca 1460/11

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez BRE Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w Warszawie w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o następującej treści:

„Do podstawowych obowiązków Kredytobiorcy należy: (...) powiadomienie MultiBanku o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na sytuację finansową Kredytobiorcy, w szczególności o obniżeniu dochodów mogących mieć wpływ na terminową spłatę Kredytu, (...)”; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego; nakazał pobranie kasie Sądu Okręgowego w Warszawie od BRE Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w Warszawie kwoty 300 zł tytułem połowy opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy prawa; obciążył Skarb Państwa - kasę Sądu Okręgowego w Warszawie kwotą 300 zł tytułem połowy opłaty stałej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony z mocy prawa; zarządził publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym; kosztami tej publikacji obciążył po połowie BRE Bank Spółkę Akcyjną z siedzibą w Warszawie i Skarb Państwa.

Wyrok ten zapadł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Powód - Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów domagał się uznania za niedozwolone i zakazania stosowania przez pozwanego - BRE Bank S.A. z siedzibą w Warszawie następujących postanowień wzorców zawartych w „Umowie kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką dla posiadaczy MultiKonta” stosowanych w obrocie z konsumentami:

I. w § 9 ust. 2 o treści: „Stopa procentowa Kredytu może ulegać zmianom w okresie trwania Umowy w przypadku zmiany, co najmniej jednego z następujących parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego:

- a) oprocentowania lokat międzybankowych (stawek WIBID/WIBOR),
- b) rentowności bonów skarbowych, obligacji Skarbu Państwa,
- c) zmiany stóp procentowych NBP

oraz w zakresie wynikającym ze zmian tych parametrów”.

II. w § 12 ust. 1 pkt. 5 o treści: „Do podstawowych obowiązków kredytobiorcy należy powiadomienie MultiBanku o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na sytuację finansową Kredytobiorcy, w szczególności o obniżeniu dochodów mogących mieć wpływ na terminową spłatę Kredytu”.

W ocenie powoda obydwie wskazane postanowienia umowne są postanowieniami niedozwolonymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385³ pkt 9 k.c. Pochodzą z wzorca umowy i nie stanowią przedmiotu indywidualnego uzgodnienia stron, nie podlegają negocjacom, lecz są narzucane konsumentowi.

W odniesieniu do postanowienia umownego zawartego w § 9 ust. 2 umowy powód wywiódł, iż ze względu na zbytnią ogólnikowość należy je uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz za rażąco naruszające interesy konsumenta. Według powoda brak precyzyjnego sformułowania treści wskazanej klauzuli poprzez posłużenie się zwrotem „może ulegać zmianom” oraz brak ustalenia konkretnych przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytu powoduje, że pozwany ma możliwość kształtowania wysokości oprocentowania kredytu według własnego uznania i w dowolnie wybranym momencie, w tym w sposób niekorzystny dla kredytobiorcy. Zdaniem powoda wymienione w kwestionowanym postanowieniu okoliczności, od których uzależniona została zmiana wysokości oprocentowania kredytu charakteryzują się na tyle wysokim stopniem ogólności, iż uniemożliwiają kredytobiorcy faktyczną ocenę tego, czy ewentualne zmiany wysokości oprocentowania wprowadzone przez pozwanego dokonane zostały w sposób należyty. Stąd brak oparcia przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytu na zobiektywizowanych podstawach nie daje kredytobiorcy możliwości weryfikacji czy zmiana wysokości oprocentowania dokonana decyzją pozwanego była uzasadniona. W odniesieniu do postanowienia umownego zawartego w § 12 ust. 1 pkt 5 umowy powód wywiódł natomiast, iż nałożone w nim na konsumenta zobowiązanie sformułowane zostało nieprecyzyjnie, stąd może przysparzać trudności przy

określaniu, o jakich okolicznościach mogących mieć wpływ na sytuację finansową kredytobiorcy należy informować bank. Okoliczności te mogą być bowiem rozumiane szeroko lub wąsko. W konsekwencji, według powoda, pozwany może w każdym momencie stwierdzić, że konsument nie wykonał obowiązku poinformowania o dowolnej, nawet niewielkiej zmianie w majątku kredytobiorcy, nawet gdyby faktycznie nie wpływała na zdolność spłaty zaciągniętego przez konsumenta kredytu. Powoduje to zatem przyznanie kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy. Powód zauważył przy tym, iż w samym wzorcu „Umowy kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką dla posiadaczy MultiKonta” zamieszczone jest postanowienie, iż bank może wypowiedzieć umowę w przypadku naruszenia przez kredytobiorcę „innych warunków i obowiązków określonych w umowie”. Natomiast skutkiem wypowiedzenia umowy kredytowej jest postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności. Wobec tego, skoro zdaniem powoda, uprawnienie do wypowiedzenia umowy jest kluczowe dla realizacji zawartej umowy, stąd przesłanki warunkujące jej wypowiedzenie nie powinny pozostawiać pozwanemu dowolności w zakresie interpretacji czy konsument wypełnił swoje obowiązki. Nadto, w ocenie powoda, nałożenie na konsumenta obowiązku przekazywania wszelkich informacji mogących mieć wpływ na jego sytuację finansową naraża konsumenta na zbędne i uciążliwe formalności, przez co rażąco narusza jego interesy.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany nawiązując do § 9 ust. 2 wzorca umowy wskazał, że oprocentowanie kredytu, a więc wynikające z niego roszczenie banku do konsumenta o zapłatę wynagrodzenia za postawienie określonych środków pieniężnych do jego dyspozycji oraz skorelowany z nim obowiązek zapłaty tego wynagrodzenia odpowiadającego określonemu procentowi kwoty kredytu jest postanowieniem, które określa główne świadczenia stron umowy kredytu. Podniósł przy tym, iż podstawowym świadczeniem kredytodawcy jest udzielenie kredytu, z czym związane jest postawienie do dyspozycji środków, a głównym świadczeniem kredytobiorcy jest spłata tego kredytu wraz z odsetkami oraz prowizją, co stanowi wynagrodzenie banku. Pozwany podkreślił, iż zastrzeżenie zmiennej stopy oprocentowania jest prawnie dozwoloną formą określania odsetek należnych bankowi tytułem postawienia kredytu do dyspozycji kredytobiorcy, powołując się na przepis art. 69 ust. 1 pkt 5 oraz art. 76 Prawa bankowego. Według pozwanego z treści powołanych przepisów wynika, iż zmienność stopy

oprocentowania niekoniecznie musi być przewidywalna na dzień zawarcia umowy kredytu, ale musi być wyliczalna w chwili nastąpienia zmiany. Zastrzeżenie stałej stopy procentowej w zakresie przedmiotowego kredytu, w sytuacji gdy na rynku finansowym i pieniężnym obserwowane są częste i drastyczne zmiany, uczyniłoby według pozwanego, działalność banku nieopłacalną i godziło w jego podstawowe interesy, a przez to także w interesy jego deponentów.

Nawiązując natomiast do § 12 ust. 1 pkt 5 wzorca umowy pozwany wskazał, że do ustawowych uprawnień kredytodawcy należy możliwość weryfikowania zdolności kredytowej i sytuacji finansowej kredytobiorcy zarówno przed, jak i po udzieleniu kredytu, z czym skorelowany jest ustawowy obowiązek do udzielania wszelkich związanych z tym informacji. Pozwany powołał się przy tym na przepisy art. 70 ust. 1 i art. 74 Prawa bankowego, twierdząc, że nałożenie na konsumenta obowiązku informowania pozwanego o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na jego sytuację finansową nie stanowi nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść, albowiem z mocy samej ustawy to konsument jest obowiązany do udzielania takich informacji. Nieprzekazanie danych irrelevantnych z punktu widzenia obowiązków nałożonych przez ustawę na bank w zakresie badania zdolności kredytowej kredytobiorcy podczas istnienia kredytowego stosunku zobowiązaniowego nie jest obwarowane żadną sankcją oraz nie będzie stanowić nienależytego wykonania umowy kredytu.

Sąd Okręgowy Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług bankowych. Posługiwał się on w obrocie z konsumentami wzorcem umownym o nazwie „Umowa kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką dla posiadaczy MultiKonta”, który zawierał zakwestionowane przez powoda postanowienia. Pozwany nie zakwestionował wiarygodności dołączonego do pozwu wzorca umownego, ani też nie zarzucił niezgodności kwestionowanego postanowienia z jego treścią i przyznał, że stosował takie postanowienia, dlatego okoliczności te należało uznać za udowodnione na podstawie art. 229 i art. 230 k.p.c.

Sąd Okręgowy Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie tylko w części tj. w zakresie stanowiska powoda wyrażonego co do postanowienia z § 12 ust. 1 pkt 5 wzorca umowy, natomiast argumenty powoda odnośnie abuzywności klauzuli z § 9 ust. 2 wzorca umowy Sąd uznał za niesłuszne.

Odnosnie pierwszego postanowienia należało zważyć, że w myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z powyższego wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależy od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacji;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności. Sąd stanął na stanowisku, że w przedmiotowej sprawie czwarta ze wskazanych przesłanek nie została spełniona, bowiem zakwestionowane przez powoda postanowienie dotyczy głównego świadczenia stron umowy, ale zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w stosowanym wzorcu.

Stosownie do treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Z przepisu tego wynika zatem zakres głównego świadczenia stron umowy kredytu bankowego, a mianowicie - ze strony banku (kredytodawcy) oddanie do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kredytu kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel - ze strony zaś konsumenta

(kredytobiorcy) spłata udzielonego kredytu wraz z odsetkami oraz prowizją, co stanowi wynagrodzenie kredytodawcy.

Zgodnie natomiast z treścią art. 69 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego umowa kredytu powinna określać w szczególności wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Z kolei przepis art. 76 ustawy - Prawo bankowe stanowi, że zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym, że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej kredytu.

Z powyższego wynika zatem, że niewątpliwie przedmiotowe postanowienie jako dotyczące oprocentowania kredytu i wskazania okoliczności warunkujących jego zmianę należy uznać za postanowienie określające główne świadczenia umowy i bezsprzecznie z tym świadczeniem związane. Rozstrzygnięcia wymaga jedynie, czy zostało ono sformułowane jednoznacznie. Należy wskazać, że wszystkie wymienione w tym postanowieniu parametry finansowe rynku pieniężnego i kapitałowego, które mogą mieć wpływ na zmianę oprocentowania tj. oprocentowanie lokat międzybankowych, czyli stawek WIBID/WIBOR, rentowności bonów skarbowych, obligacji Skarbu Państwa, zmiany stóp procentowych NBP są podawane do publicznej wiadomości, przez co są także wyliczalne. Sytuacje dające bankowi możliwość zmiany stopy procentowej kredytu zostały szczegółowo określone z zaznaczeniem zakresu tych zmian poprzez zawarte w zakwestionowanym postanowieniu sformułowanie „w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów”. Nie można zatem mówić o całkowitej swobodzie Banku przy ustalaniu skali tych zmian, skoro zmiana oprocentowania może być dokonana jedynie w zakresie wynikającym ze zmiany jednego z wymienionych w postanowieniu parametrów. Należy zwrócić uwagę, iż zmiany wymienionych parametrów są wynikiem licznych uwarunkowań, zrozumiałych i poddających się ocenie jedynie w zakresie finansów. O ich jednoznaczności przesądza natomiast fakt, iż warunki zmiany oprocentowania kredytu są możliwe do wyliczenia i sprawdzenia na podstawie jasnych i dostępnych powszechnie parametrów.

W tym miejscu Sąd Okręgowy powołał się na stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie zajęte w analogicznej sprawie o sygn. akt VI ACa 132/04, który podniósł, iż wskaźniki takie jak: zmiana stopy oprocentowania kredytu lombardowego NBP, zmiana stopy redyskontowej weksli, przyjmowanych od banków do redyskonta przez NBP, zmiany stawki WIBOR/WIBID, określającej oprocentowanie lokat

mędzybankowych, zmiany rentowności papierów skarbowych (np. bonów skarbowych, obligacji Skarbu Państwa), zmiany poziomu inflacji i zmiany stopy rezerwy obowiązkowej, ustalonej przez NBP oraz warunków jej odprowadzania są wycielalne i publikowane. Sąd Okręgowy podzielił również pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w powołanym wyżej orzeczeniu, iż przyjmuje się, że postanowienia umowy powinny być tak formułowane, aby mogły być zrozumiane przez przeciętnego konsumenta, a więc konsumenta o średnim poziomie inteligencji, posiadającego średni zasób wiedzy, jednakże nie wszystkie umowy mogą odpowiadać tym wymogom ze względu na skomplikowaną materię, którą regulują. Wobec tego, aby spełniać warunek jednoznaczności muszą być jednak możliwe do wycielzenia i sprawdzenia na podstawie jasnych i dostępnych powszechnie, choć skomplikowanych parametrów.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, iż kwestionowane przez powoda postanowienie odnosi się do jednego z głównych świadczeń kredytobiorcy, a pozwany w sposób jednoznaczny określił parametry, których zmiana będzie powodować zmianę pierwotnie wskazanej w umowie stopy oprocentowania, wskazując jednocześnie zakres tej zmiany.

Odrębnym zagadnieniem jest to, czy Bank stosował przedmiotowe postanowienie umowy i dokonywał zmiany stopy oprocentowania w sytuacji zaistnienia wymienionych w nim warunków, tj. zmiany wskazanych parametrów. Kwestia ta, jako pozostająca poza materią sprawy, nie podlegała jednak ocenie Sądu w niniejszym postępowaniu.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że przedmiotowe postanowienie nie stanowi niedozwolonego postanowienia umownego i w tym zakresie oddalił powództwo jako bezzasadne.

Odnosnie drugiej, zakwestionowanej przez powoda klauzuli Sąd Okręgowy uznał, że stanowi ona niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Konsumenci nie mają wpływu na jego treść, albowiem wzorzec jest przedstawiany przez pozwanego, a zatem należało uznać, że postanowienie nie jest z nimi uzgadniane indywidualnie. Nie dotyczy ono także głównych świadczeń stron umowy, natomiast kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a przy tym spełnia przesłanki określone w art. 385³ pkt 9 k.c.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „Interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traczonego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie Interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści pojęciu „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) nadaje judykatura - w orzeczeniu SN z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04 wskazano, iż za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, „rażące naruszenie interesów konsumenta” polega zaś na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym.

Sąd Okręgowy zważył, iż stosownie do treści art. 385³ pkt 9 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności przyznają kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy.

Zaskarżone przez powoda postanowienie zawarte jest w „Umowie kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką dla posiadaczy MultiKonta” i dotyczy zobowiązania kredytobiorcy do powiadamiania Banku o wszelkich okolicznościach mogących mieć wpływ na jego sytuację finansową. Istotne jest, co zresztą podkreśla również powód w pozwie, że przedmiotowe zobowiązanie nałożone na konsumenta zostało przez pozwanego uznane za jeden z podstawowych obowiązków kredytobiorcy.

Przedmiotowa klauzula została sformułowana w sposób niejednoznaczny i nieprecyzyjny. Może powodować po stronie konsumentów problemy interpretacyjne, co do tego, jakie okoliczności wpływające na ich sytuację finansową są istotne i mają o nich informować Bank. To do pozwanego będzie należała ocena, czy zaistniałe okoliczności wpływają na sytuację finansową konsumentów. Treść przedmiotowego postanowienia powoduje zatem, że jedynym podmiotem uprawnionym do interpretacji przedmiotowego zapisu jest pozwany, a konsumenci nie mają żadnego

wplywu na decyzję pozwanego w tym zakresie. Ponadto, przedmiotowy zapis nie podaje przy tym żadnych kryteriów, na podstawie których można by, w sposób obiektywny, ustalić jakie okoliczności wpływają na sytuację finansową konsumentów. Ponadto, postanowienie to naraża konsumentów na zbędne i uciążliwe formalności. Postąpienie się przedmiotowym postanowieniem daje zatem pozwanemu możliwość dokonywania wiążącej interpretacji umowy. Do pozwanego będzie należała bowiem ocena tego, czy wskazane przez konsumenta okoliczności wpływają na jego sytuację majątkową, zaś konsument nie ma możliwości dokonania oceny, o jakich zmianach swojej sytuacji ma informować pozwanego. Wskazaniem powyżej skutkiem dokonywania interpretacji przez pozwanego jest natomiast to, iż może on wypowiedzieć umowę i pozostawić pozostałą do spłaty kwotę kredytu w stan natychmiastowej wykonalności. Postanowienie to może więc rodzić po stronie konsumenta bardzo poważne pod względem finansowym skutki.

Powyższe postanowienie umowne stosowane przez pozwanego w obrocie z konsumentami powoduje nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy ze szkodą dla konsumenta. Zakwestionowane postanowienie stanowi nadużycie przewagi kontraktowej pozwanego jako profesjonalisty względem konsumenta, przyznając pozwanemu przewagę w łączącym ich stosunku umownym. Należy również podkreślić, że skoro pozwany jako profesjonalista, prowadzi działalność gospodarczą nastawioną na zysk, to ponosi również ryzyko gospodarcze z tą działalnością związane. Trudno więc zaakceptować przenoszenie tego ryzyka gospodarczego na konsumenta, gdyż jest to sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Przedmiotowa klauzula godzi zatem w równowagę kontraktową i prowadzi do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta.

Takie ukształtowanie stosunku prawnego we wzorcu umownym nie znajduje żadnego uzasadnienia i w sposób rażący narusza interesy ekonomiczne konsumentów, jak również kształtuje ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji, uznając za niedozwolone i zakazując stosowania w umowach z konsumentami postanowienia wymienionego w pkt. II pozwu na podstawie art. 479⁴² k.p.c. i oddalając powództwo w pozostałej części jako bezzasadne.

Od tego wyroku powód wniósł apelację.

Zaskarżył punkt II wyroku, tj. wyrok w części oddalającej powództwo, zarzucając mu:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zakwestionowane przez powoda postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwanego dotyczy głównego świadczenia stron,
Na wypadek uznania przez Sąd Apelacyjny, że zakwestionowane przez powoda postanowienie wzorca dotyczy głównego świadczenia stron, zarzucił:
- 2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zakwestionowane przez powoda postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwanego jako główne świadczenie stron zostało sformułowane w sposób jednoznaczny, mimo braku ram czasowych, w jakich pozwany zobowiązany byłby do dokonania zmian oprocentowania, jak również braku doprecyzowania relacji między parametrami finansowymi, od jakich pozwany uzależnia zmianę oprocentowania oraz braku precyzyjnego określenia ich wpływu na wzrost/spadek oprocentowania.
- 3) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego, poprzez pominięcie przez Sąd I Instancji analizy, w jakim stopniu używane przez pozwanego w zakwestionowanym postanowieniu sformułowanie „może ulegać zmianom” pozwala mu na arbitralną ocenę, czy zmiana parametrów, mających wpływ na wysokość oprocentowania, uzasadnia podjęcie decyzji o zmianie oprocentowania oraz w jaki sposób,
- 4) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w Warszawie (sygn. akt VI ACa 132/04) zapadło w analogicznej sprawie pomimo, że klauzula poddana pod rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego była sformułowana w sposób kategoriyczny.

W konkluzji powód wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pkt II poprzez uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania postanowienia zawartego w § 9 ust. 2 wzorca „Umowy kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką dla posiadaczy MultiKonta” stosowanym przez pozwanego w obrocie z konsumentami o treści:

„Stopa procentowa Kredytu może ulegać zmianom w okresie trwania Umowy w przypadku zmiany, co najmniej jednego z następujących parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego:

- a) oprocentowania lokat międzybankowych (stawek WIBID/WIBOR),
- b) rentowności bonów skarbowych, obligacji Skarbu Państwa,
- c) zmiany stóp procentowych NBP

oraz w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów.”

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje wg norm przepisanych,

Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pktu II i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 6.08.2010 roku (VI ACa 88/10) oddalił apelację Prezesa Urzędu od powyższego wyroku, podzielając w pełni zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną Sądu I Instancji i uznając zarzuty apelacji za niezasadne.

Od tego wyroku powód wywiódł skargę kasacyjną zarzucając naruszenie przepisu art.385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że zakwestionowane przez powoda postanowienie wzorca umownego stosowanego przez pozwanego, zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2011r w sprawie I CSK 46/11 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wskazał, że materialnoprawną podstawę abstrakcyjnej kontroli postanowienia bankowego wzorca umownego stanowi art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to

postanowień określających głównie świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Na gruncie tej regulacji, kontrola abstrakcyjna postanowienia wzorca umownego, a więc i przewidziana przepisami k.c. ochrona konsumenta, nie rozciąga się na postanowienia określające główne świadczenia stron, jeżeli zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny.

Art. 69 ustęp 1 ustawy z dnia 29.08.1997 roku - Prawo bankowe stanowi, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (art. 69 ustęp 2 prawa bankowego).

Sąd Najwyższy podzielił pogląd Sądu II instancji, że odsetki od udzielonego kredytu bankowego są elementem składowym świadczenia głównego stron umowy kredytu, stanowią bowiem z jednej strony cenę płaconą przez kredytobiorcę za korzystanie z oddanych mu do dyspozycji środków finansowych banku, z drugiej zaś strony - wynagrodzenie pobierane przez bank za udostępnienie kredytobiorcy tych środków (por. E. Rutkowska, „Niedozwolone klauzule w bankowym obrocie konsumenckim”, Prawo Bankowe 2002, nr 7-8, strona 73).

Zgodnie z art. 76 punkt 1 ustawy z dnia 29.08.1997 roku - Prawo bankowe zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym, że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej kredytu.

Stopa procentowa to czynnik, który wraz z sumą kredytu kształtuje iloczyn należnej bankowi kwoty odsetek, w określonym umownie przedziale czasu.

Dokonując w czasie trwania umowy kredytowej zmiany stopy oprocentowania kredytu - podwyższając ją lub obniżając - bank określa wysokość tego świadczenia, dostosowując je do aktualnych warunków gospodarowania pieniędzem, warunków jego uzyskania i jego siły nabywczej.

Nie stanowi to więc dowolnej i uzależnionej wyłącznie od swobodnego uznania banku zmiany dotychczasowej wysokości tych odsetek, lecz ustalenie ich nowej wysokości na podstawie kryteriów wskazanych w umowie (wzór).

Klauzula zmiennego oprocentowania nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna dokładnie wskazywać czynniki usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między zmianą tych czynników, a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, określając precyzyjnie wpływ zmiany wskazanych okoliczności na zmianę stopy procentowej, a więc kierunek, skalę, proporcję tych zmian.

Trudno, zdaniem Sądu Najwyższego, zaaprobować wyrażony przez Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku pogląd, iż zakwestionowane postanowienie wzorca umownego zawarte w paragrafie 9 ustępu 2 „Umowy kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką posiadaczy Multikonta” jest sformułowane w sposób jednoznaczny. Jednoznaczny oznacza dopuszczający tylko jedną możliwą interpretację, niebudzący wątpliwości, dokładnie określony, wyraźny, oczywisty, niedwuznaczny. Tymczasem redakcja zaskarżonego postanowienia wzorca nie odpowiada tym kryteriom. Po pierwsze, zbyt ogólnikowo wskazano czynniki (parametry), od których zmiany może zależeć zmiana stopy procentowej kredytu. Trafnie wskazuje skarżący w skardze kasacyjnej, że istnieje co najmniej kilka wskaźników WIBID/WIBOR, a także kilka rodzajów stóp procentowych NBP (stopa referencyjna, lombardowa, depozytowa, redyskonta weksli), czego zakwestionowane postanowienie umowne nie uwzględnia. Po drugie nie sposób uznać za jednoznaczne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., sformułowania „w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów” ponieważ nie wskazuje ono w sposób nie budzący wątpliwości w odbiorze przeciętnego konsumenta skali czy proporcji, w jakiej może nastąpić ewentualna zmiana stopy procentowej kredytu w stosunku do zmiany wskazanych w tym postanowieniu parametrów. Z tych względów Sąd Najwyższy uznał, iż podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 zdanie drugie kc jest trafny i dlatego orzekł, jak w sentencji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie przypomnieć należy, iż Sąd Apelacyjny orzekający ponownie w niniejszej sprawie jest zwłazany wykładnią prawa, jakiej dokonał w tej sprawie Sąd Najwyższy, co wynika z art. 398²⁰ zd. pierwsze kpc („Sąd, któremu sprawa została przekazana, zwłazany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.”) Skoro więc Sąd Najwyższy stwierdził, że sformułowanie zawarte w § 9 ust 2 wzorca jest niejednoznaczne, to ewentualna polemika z tym poglądem jest niedopuszczalna. Wobec zdecydowanego stanowiska Sądu Najwyższego w tej kwestii nie podlega ono dalszej dyskusji. Należy jednak nadmienić, że postanowienie stosowanego przez pozwanego wzorca umownego, tj. § 9 ust. 2 „Umowy kredytu w linii zabezpieczonego hipoteką dla posiadaczy MultiKonta”, przewiduje, iż stopa procentowa kredytu może ulegać zmianom w okresie trwania umowy w przypadku zmiany co najmniej jednego ze wskazanych w przedmiotowym postanowieniu parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego. Zamieszczenie przez pozwanego we wzorcu umownym przedmiotowego postanowienia jest sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco narusza interes konsumenta ze względu na zbytnią ogólnikowość kwestionowanej klauzuli. Brak precyzyjności w treści przedmiotowej klauzuli powoduje, iż pozwany ma możliwość kształtowania wysokości oprocentowania kredytu według własnego uznania. Swoboda interpretacyjna banku, w odniesieniu do kwestionowanej klauzuli, objawia się w: 1) posłużeniu się przez pozwanego w treści kwestionowanej klauzuli sformułowaniem „może ulegać zmianom”; 2) braku precyzyjnie wskazanych przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytu.

Posłużenie się przez pozwanego w treści kwestionowanej klauzuli sformułowaniem „może ulegać zmianom w okresie trwania Umowy”, powoduje, iż pozwany może dokonywać zmiany oprocentowania według własnego uznania i w dowolnie wybranym momencie, a co za tym idzie, jest uprawniony do wprowadzania zmian wysokości oprocentowania w sposób niekorzystny dla kredytobiorcy. Tak sformułowane postanowienie stwarza pozwanemu możliwość dokonywania wyłącznie takich zmian, które będą uwzględniać ekonomiczny interes jedynie pozwanego w odpowiednim dla pozwanego czasie. W przypadku zmiany parametrów finansowych w sposób korzystny dla konsumenta, pozwany nie jest zobowiązany do wprowadzenia odpowiednich zmian w zakresie wysokości oprocentowania kredytu. Jako przykład wskazać można tu sytuację, w której nastąpi zmniejszenie stóp

procentowych NBP, a bank bądź nie obniży oprocentowania kredytu bądź wręcz go zwiększy. Kwestionowane postanowienie nie wskazuje bowiem, w jakim kierunku następować będzie zmiana stopy procentowej kredytu w przypadku zmiany parametrów finansowych.

Wskazać należy, iż przedmiotowe postanowienie, zastrzegające dla pozwanego możliwość podejmowania decyzji w zakresie dokonania zmiany oprocentowania również w sytuacji, gdy parametry finansowe określone zostałyby przez pozwanego w sposób nader precyzyjny, uznać należałoby za abuzywne, gdyż w dalszym ciągu pozwany miałby dowolność w zakresie podejmowania decyzji co do tego, czy dokonać ewentualnej zmiany wysokości oprocentowania.

Treść przedmiotowego postanowienia zamieszczanego przez pozwanego w oferowanym konsumentom wzorcu umowy kredytu nie wskazuje w sposób konkretny i precyzyjny przesłanek, których zaistnienie warunkować będzie zmianę wysokości oprocentowania kredytu. Wymienione w kwestionowanym postanowieniu okoliczności, od których uzależniona została zmiana wysokości oprocentowania kredytu, charakteryzują się na tyle wysokim stopniem ogólności, iż uniemożliwiają kredytobiorcy faktyczną ocenę tego, czy ewentualne zmiany wysokości oprocentowania wprowadzone zostały przez pozwanego w sposób należyty. Brak oparcia przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytu na zobiektywizowanych podstawach nie daje zatem kredytobiorcy możliwości weryfikacji, czy zmiana wysokości oprocentowania dokonana decyzją pozwanego była uzasadniona. Trafny jest pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 5 kwietnia 2002 r. (II CKN 933/99), zgodnie z którym „kontrahent banku, jakkolwiek musi się liczyć z tym, że oprocentowanie kredytu może ulec zmianie, to jednak nie może być pozbawiony możliwości kontrolowania zasadności tych zmian”.

W tym miejscu wskazać należy, iż obowiązujące przepisy prawa określają wymogi odnoszące się do umowy kredytu i kwestii jego oprocentowania. I tak, zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe umowa kredytu powinna określać w szczególności „wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany”. Z kolei, w myśl art. 76 ww. ustawy „zasady oprocentowania kredytu określa umowa kredytu, z tym że w razie stosowania stopy zmiennej należy określić w umowie kredytowej warunki zmiany stopy procentowej kredytu (...)”. Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach podkreśla, iż zmiana oprocentowania kredytu nie może być pozostawiona dowolnej ocenie banków. W uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów

Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r. (III CZP 15/91) podniesione zostało, między innymi, że „za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków”. Stwierdzono również, że „klauzula umowna dopuszczająca dokonywanie jednostronnej zmiany w dowolnym czasie takich umów narusza zasady słuszności kontraktowej, nie zezwalającej na dopuszczenie takiego reżimu umownego”. Jednocześnie, na aprobatę zasługuje wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 6 marca 1992 r. (III CZP 114/91) stanowisko, które aktualnie pozostaje w zakresie odnoszącym się do umów kredytowych, zgodnie z którym „zmiana wysokości oprocentowania wkładu lub kredytu w czasie trwania umowy zawartej z bankiem może stawiać kontrahenta banku w bardzo trudnej sytuacji. Podejmuje on bowiem decyzję co do zaciągnięcia w banku pożyczki lub kredytu albo co do ulokowania swoich środków pieniężnych na rachunku bankowym, mając na względzie, między innymi, ustaloną w chwili zawarcia umowy stopę oprocentowania wkładu czy kredytu. Zmiana wysokości oprocentowania w czasie trwania umowy, czy to przez obniżenie oprocentowania wkładów, czy też przez podwyższenie oprocentowania kredytów - zwłaszcza jeżeli jest znacząca - powoduje, że lokata gotówki na rachunku oszczędnościowym, szczególnie terminowym, przestaje być opłacalna, a podwyższone koszty obsługi kredytu przekreślają sens ekonomiczny jego zaciągnięcia. Poza tym sama możliwość niczym nie ograniczonej zmiany wysokości oprocentowania w czasie trwania umowy, przewidziana w regulaminach i umowach bankowych, stwarza stan niepewności (...)”. W tej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, iż „zasady słuszności, w tym przede wszystkim zasada równości stron stosunku obligacyjnego, wymagają aby regulaminy i umowy bankowe wskazywały konkretne okoliczności, przy zaistnieniu których wysokość oprocentowania może być zmieniona. Takie bowiem zastrzeżenie umowy da możliwość kontrahentowi banku „kontrolowania, czy zastosowana przez bank zmiana wysokości oprocentowania i jej zakres odpowiadają zmienionym od chwili zawarcia umowy warunkom ekonomicznym.” Wskazać należy na fakt, iż kwestionowane w niniejszej sprawie postanowienie zawiera w swej treści sformułowanie, zgodnie z którym stopa procentowa kredytu „może ulegać zmianom”, kluczowe przy ocenie jego niejednoznaczności. Posłużenie się przez pozwanego zwrotem „może ulegać zmianom” stwarza kredytodawcy możliwość dokonywania wyłącznie takich zmian, które będą uwzględniać ekonomiczny interes jedynie pozwanego, a nie

kredytoblorcy. Nie jest wykluczone, iż przedsiębiorca nastawiony na wypracowywanie zysku, szczególnie w okresach stagnacji czy turbulencji mających miejsce na rynkach finansowych, w celu poprawy rentowności własnej działalności, przy tak sformułowanym postanowieniu dającym mu możliwość zmian oprocentowania według własnego uznania, będzie korzystał z okazji, jaką mu ono stwarza i dokonywał jedynie takich zmian, które leżą w jego interesie ekonomicznym. Mając na uwadze sposób sformułowania przez pozwanego zakwestionowanego postanowienia, tj. posłużenie się zwrotem „może ulegać zmianom”, za całkowicie nieuzasadnione uznać należy przyjęcie przez Sąd I Instancji, iż wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie (sygn. akt VI ACa 132/04) zapadł w analogicznej sprawie. Przedmiotem rozstrzygnięcia w ww. sprawie było postanowienie o treści: „Zmiana stawki oprocentowania jest uzależniona od zaistnienia (...)”. Postanowienie to, w odróżnieniu od postanowienia zakwestionowanego przez powoda sformułowane zostało w sposób kategoriyczny, gdyż w przypadku zaistnienia przesłanek zmiany oprocentowania nie przyznaje kredytodawcy jedynie uprawnienia do dokonania tej zmiany, a zobowiązuje go do niej, nie pozostawiając mu w tym zakresie swobody w podjęciu decyzji, czego nie można przypisać postanowieniu będącemu przedmiotem niniejszego postępowania. Poza posłużeniem się przez pozwanego w zakwestionowanym postanowieniu sformułowaniem „może ulegać zmianom” przyznającym mu zupełną arbitralność co do podejmowania decyzji o tym, czy w sytuacji zmiany parametrów finansowych dokonać zmiany oprocentowania, pozwany w tym samym postanowieniu zamieszcza również zwrot „w zakresie wynikającym ze zmiany tych parametrów”. Zmiana oprocentowania ma dokładnie odzwierciedlać zmianę wysokości parametrów finansowych i nie obliguje pozwanego do dokonania tej zmiany w tym samym czasie, w którym nastąpiła zmiana tych parametrów, co ma zasadnicze znaczenie przy dokonywaniu oceny przedmiotowego postanowienia z punktu widzenia jego jednoznaczności. Brak precyzyjnego ujęcia wysokości zmian, a jedynie zobowiązanie się do dokonania zmian „w zakresie” kolejny raz daje pozwanemu możliwość do dokonywania tylko takich zmian oprocentowania, które nie będą wprost oddawać wysokości zmiany parametrów, a jedynie kierunek tych zmian. Obniżenie więc oprocentowania przez bank o 0,1 %, w sytuacji, gdy spadkowi ulegnie jeden z parametrów finansowych o 1 % należało będzie uznać za mieszczące się „w zakresie zmian”, gdyż po pierwsze bank dokonał zmiany, a po drugie - zgodnie z kierunkiem zmiany parametru - obniżył oprocentowanie, a zmiana

o 0,1 % z pewnością mieści się w zakresie zmiany parametru czyli 1 %. Z kolei przy wzrostach parametrów finansowych, pozwany - zgodnie ze swym interesem gospodarczym - zakres dokonanych zmian może wykorzystać w pełni, tj. przy wzroście parametru o 1 % podwyższenie oprocentowania kredytu również nastąpi o 1 %. Biorąc pod uwagę fakt, iż praktyka banku co do sposobu zmian oprocentowania, które odbywać się będą „w zakresie zmiany parametrów” w przedstawiony powyżej sposób, może się powtarzać, interes ekonomiczny kredytobiorcy może zostać poważnie naruszony. Co więcej brak precyzyjnego określenia terminu, w jakim pozwany zobowiązany jest dokonać zmian, może prowadzić do sytuacji, w której podwyżki oprocentowania dokonywane będą niezwłocznie, a obniżki po bardzo długim okresie, bądź w ogóle (bo zgodnie z brzmieniem postanowienia stopa procentowa kredytu jedynie „może”, a nie musi ulec zmianom). Mając na uwadze wielość parametrów finansowych mogących wpływać na zmianę oprocentowania i brak zdefiniowania zależności między nimi, jak również ich ewentualnych wag, nie sposób uznać, iż „warunki zmiany oprocentowania kredytu są możliwe do wyliczenia i sprawdzenia”. Przy ocenie jednoznaczności wzięć należy pod uwagę nie tylko brak wskazania relacji przy zmianie więcej niż jednego parametru finansowego, lecz również wielość parametrów finansowych, które mogą być przesłankami zmiany oprocentowania kredytu. Kwestionowane postanowienie uprawnia bank do zmiany wysokości oprocentowania „w przypadku zmiany, co najmniej jednego z następujących parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego: a) oprocentowania lokat międzybankowych (stawek WIBID/WIBOR), b) rentowności bonów skarbowych, obligacji Skarbu Państwa, c) zmiany stóp procentowych NBP”. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, iż ww. przesłanki, od których Bank może uzależniać zmianę oprocentowania są nazwami zbiorczymi. Na podstawie danych dotyczących rynku lokat międzybankowych nie można udzielić odpowiedzi na pytanie, jaka jest wysokość zmiany oprocentowania lokat międzybankowych WIBID/WIBOR, bez doprecyzowania, jakim dokładnie rodzajem wskaźnika WIBID/WIBOR (tj. jakim okresem) jesteśmy zainteresowani. Rodzajów wskaźnika WIBID/WIBOR jest co najmniej 9 (WIBOR ON - over night - pożyczka jednodniowa udzielona w dniu dzisiejszym; WIBOR TN - tomorrow next - pożyczka jednodniowa udzielona w drugim dniu roboczym po dniu dzisiejszym; WIBOR 1W, WIBOR 2W - pożyczki 1-, 2-tygodniowe udzielone w drugim dniu roboczym po dniu dzisiejszym; WIBOR 1M, WIBOR 3M, WIBOR 6M, WIBOR 9M - pożyczki 1-, 3-, 6- i 9-

clo miesięczne udzielone w drugim dniu roboczym po dniu dzisiejszym; WIBOR 1Y - pożyczka roczna udzielona w drugim dniu roboczym po dniu dzisiejszym), a wysokości wskaźników podawane są w odniesieniu do każdego z nich (WIBOR i WIBID) odrębnie (łącznie 18 wielkości). Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku parametru jakim są stopy procentowe NBP. Wśród stóp procentowych NBP wyróżniamy bowiem stopę referencyjną, lombardową, depozytową oraz redyskonto weksli. Wskaźnik, jakim jest rentowność bonów skarbowych oraz obligacji Skarbu Państwa również nie jest wyrażany jedną wielkością.

Wielość parametrów finansowych oraz brak zależności między nimi, w przypadku gdy zmianie ulega więcej niż jeden z nich uniemożliwia kredytodawcy weryfikację, czy zmiana oprocentowania dokonana przez Bank była zasadna.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, który podzielił pogląd Sądu Apelacyjnego, a ten zaakceptował zdanie Sądu Okręgowego, odsetki od kredytu, o jakich mowa w § 9 ust 2 wzorca, czyli w zakwestionowanym postanowieniu, określają główne świadczenie konsumenta, czyli wynagrodzenie banku za udzielenie kredytu. O tym, że odsetki mogą być głównym świadczeniem stron pisze A. Olejniczak w Komentarzu do art. 358 (1) kc. Jest to zresztą dość oczywiste, gdyż wysokość stopy procentowej, czyli wielkość odsetek płatnych od poszczególnych rat kredytu wyraźnie wpływa na ogólny koszt kredytu, decyduje zatem o cenie danej usługi i determinuje zachowanie poszczególnych konsumentów, którzy – znając w przybliżeniu tę cenę – mogą podjąć decyzję o zaciągnięciu kredytu w tym, albo w innym banku zależnie od przewidywanego kosztu takiej pożyczki. Stanowisko powoda w tym zakresie nie mogło być więc uwzględnione.

Zostało niewątpliwie ustalone, iż przedmiotowa klauzula, o której mowa w § 9 ust 2 wzorca umowy nie jest uzgadniana indywidualnie i nie podlega negocjacom przy zawieraniu umowy, że dotyczy ona głównych świadczeń stron, ale nie została określona jednoznacznie, a więc podlega ocenie Sądu pod kątem jej ewentualnej abuzyjności. Klauzula ta, zdaniem Sądu Apelacyjnego kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Stwierdzony wyżej brak możliwości weryfikacji przez kredytobiorcę, czy dokonana przez Bank zmiana oprocentowania kredytu była w pełni prawidłowa stanowi o naruszeniu interesów konsumenta w sposób rażący, gdyż powoduje po jego stronie niepewność co do opłacalności danego przedsięwzięcia; szczególnie ma to znaczenie w przypadku kredytów o dużej wartości i długim okresie spłaty.

Możliwość zmiany przez pozwanego Banku oprocentowania kredytu w sposób nie poddający się kontroli konsumenta może znacząco (niekorzystnie) wpływać na jego sytuację finansową i jednocześnie przysparzać Bankowi jego kosztem niczym nieuzasadnionych korzyści.

Sprzeczne z dobrymi obyczajami jest w tym przypadku naruszenie zasady równorzędności stron umowy, bowiem wskutek zastosowania klauzuli dotyczącej możliwości zmiany oprocentowania kredytu doszło do niełojalnego kontraktowania i wykorzystania uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty, jakim niewątpliwie jest Bank. Pozwany nadużywa w ten sposób swojej przewagi kontraktowej, dopuszczając do dysproporcji praw i obowiązków swoich i konsumenta.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku na mocy art. 386 § 1 kpc oraz art. 98 kpc w zw. z art. 108 kpc co do kosztów.



Na oryginale w postaciach
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy

[Handwritten signature]